

Sygn. akt **XXVII Ca 3010/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Beczek (spr.)
Sędziowie:	SO Maja Smoderek SO Piotr Wojtysiak
Protokolant:	sekr. sądowy Grażyna Dwórznik

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. C. (1) i A. C. (2)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt I C 3362/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. C. (1) i A. C. (2) kwoty po 17.734,77 (siedemnaście tysięcy siedemset trzydzieści cztery złote siedemdziesiąt siedem groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 30.10.2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty po 3.304 (trzy tysiące trzysta cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. C. (1) i A. C. (2) kwoty po 3.287 (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSO Piotr Wojtysiak SSO Waldemar Beczek SSO Maja Smoderek

**Sygn. akt XXVII Ca 3010/16**

## UZASADNIENIE

A. C. (1) i A. C. (2) pozwem z 30 października 2015 r. wnieśli o zasądzenie od (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dawniej (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) kwot po 17 734,77 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania wskazując, że zawarli z pozwanym dwie umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF, który to kredyt był zabezpieczony

ubezpieczeniem niskiego wkładu. Powodowie podali, iż postanowienie umowy w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu nie zostało między stronami indywidualnie uzgodnione i nie było przedmiotem negocjacji, jak również stanowiło klauzulę niedozwoloną.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki A. C. (2) wobec nieponiesienia przez nią żadnego z kwestionowanych kosztów. Ponadto pozwany podał, iż powód zastępuje przeprowadzenie jakiegokolwiek postępowania dowodowego w celu wykazania abuzywności postanowienia umownego wyłącznie odwołaniem się do orzecznictwa sądowego. Pozwany wskazał także, iż powodowie sami wnioskowali o podwyższenie kwoty kredytu o kwotę odpowiadającą wysokości składki z tytułu ubezpieczenia, ponadto w okresie ubiegania się o udzielenie kredytów posiadali majątek w znacznej wysokości pozwalający na pokrycie wymaganego przez bank wkładu własnego, a mimo to wnieśli o udzielenie kredytu w wysokości przekraczającej wartość kredytowanej nieruchomości.

***Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z 1 marca 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 3362/15 oddalił powództwo w całości oraz zasądził od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 21 sierpnia 2006 roku pomiędzy A. C. (1) i A. C. (2) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 1 064 600,40 złotych na okres 360 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) oraz udziału w sprawie własności lokalu użytkowego — garażu wielostanowiskowego, z którym związane będzie prawo do wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...), położonych w W. (kwota 902 200 złotych), refinansowania poniesionych nakładów związanych z zakupem/budową przedmiotowej nieruchomości (kwota 5 000 złotych), finansowanie kosztów wykończenia przedmiotowego lokalu (kwota 150 000 złotych) oraz sfinansowanie opłat okołokredytowych (kwota 7 400,40 złotych).

W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. Poza hipoteką kaucyjną, wekslem in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową i przelewem na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych, wpisany został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 4. — ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 9 581,89 złotych. Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 4 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu nr (...) był wniosek złożony przez A. C. (1) i A. C. (2) w dniu 10 lipca 2006 roku, sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...). Wnioskowali oni o kwotę kredytu w wysokości 1 064 600,40 złotych, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: hipoteka na kredytowanej nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz przejściowo: ubezpieczenie kredytu. W chwili składania wniosku A. C. (1) pracował na stanowisku dyrektora audytu wewnętrznego, zaś A. C. (2) na stanowisku starszego specjalisty ds. zakupów. Wskazywali oni także, iż posiadają majątek w postaci: kwoty 35 000 złotych — środki pieniężne na

rachunkach bankowych, kwoty 45 000 złotych - papiery wartościowe, nieruchomości o wartości 620 000 złotych, samochodu o wartości 24 000 złotych, samochodu o wartości 18 000 złotych.

W kalkulacji kredytowej sporządzonej do umowy nr (...) dla A. C. (1) i A. C. (2) przez (...) S.A. pod pozycją „składka ubezpieczenia od obniżonego wkładu” wpisano wartość 9 581,89 złotych.

W upoważnieniu z dnia 25 sierpnia 2006 roku, A. C. (1) i A. C. (2) upoważnili (...) S.A. do pobrania z ekonta m.in. składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

W dniu 13 sierpnia 2007 roku pomiędzy A. C. (1) i A. C. (2) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 369 000 złotych na okres 360 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...), budynek B, finansowanie kosztów remontu przedmiotowego lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie opłat około kredytowych.

W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. W ustępie 3. wskazany został sposób zabezpieczenia w postaci ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 2 835,50 złotych. Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji, (umowa - k. 27-3lv)

Podstawą do zawarcia umowy kredytu nr (...) był wniosek złożony przez A. C. (1) i A. C. (2) w dniu 16 lipca 2007 roku, sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...). Wnioskowali oni o kwotę kredytu w wysokości 369 000 złotych, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. W chwili składania wniosku A. C. (1) pracował na stanowisku dyrektora audytu wewnętrznego, zaś A. C. (2) na stanowisku starszego specjalisty ds. zakupów. Wskazywali oni także, iż posiadają majątek w postaci: kwoty 130 000 złotych - środki pieniężne na rachunkach bankowych, nieruchomości o wartości 2 200 000 złotych, samochodu o wartości 20 000 złotych, samochodu o wartości 15 000 złotych.

W upoważnieniu z dnia 13 sierpnia 2007 roku, A. C. (1) i A. C. (2) upoważnili (...) S.A. do pobrania z ekonta m.in. składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 2 835,50 złotych.

(...) S.A. zawarł z (...) S.A. oraz z (...) S.A. stosowane umowy ubezpieczenia niskiego wkładu związanych z udzielonymi kredytami na rzecz A. C. (1) i A. C. (2).

Powyższe umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) zostały zawarte przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez (...) SA.

W dniu 28 sierpnia 2006 roku A. C. (1) przelał na rzecz (...) S.A. kwotę 9 581,89 złotych tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu. (...) S.A. pobrał od A. C. (1) następujące kwoty tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu: w dniu 28 sierpnia 2006 roku kwotę 9 581,89 złotych, w dniu 17 sierpnia 2007 roku kwotę 2 835,50 złotych, w dniu 28 sierpnia 2009 roku kwotę 10 042,65 złotych, w dniu 7 października 2010 roku kwotę 3 043,35 złotych, w dniu 31 sierpnia 2012 roku kwotę 8 307,08 złotych, w dniu 1 października 2013 roku kwotę 1 659,07 złotych.

Sąd Rejonowy stwierdził, że ustalił stan faktyczny na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów podnosząc, iż ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania. Sąd ocenił zeznania powodów A. C. (1) i A. C. (2) za niewiarygodne podnosząc, że były one subiektywne, stronnicze oraz sprzeczne z doświadczeniem życiowym Sądu.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji powołując się na treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 22<sup>1</sup> k.c. oraz wskazując, że bezspornym między stronami było to, iż treść § 3 ust. 4 i § 3 ust. 3 umów kredytowych nie określała w sposób jednoznaczny głównego świadczenia stron, jednakże uznał, iż ww. postanowienie umowne było uzgadniane indywidualnie z powodami. Sąd Rejonowy wskazał, że niewątpliwie umowa kredytowa została zawarta na podstawie wzorca umownego, jednakże zarówno w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, jak i samej umowie zostało dokładnie określone zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Sąd podkreślił, że osoba należycie dbająca o własne interesy, podpisując umowę kredytu zapoznałaby się z jej treścią a zgadzając się na konkretną formę jego zabezpieczenia, powzięłaby wszelkie możliwe informacje o takiej formie zabezpieczenia. Sąd I instancji wskazał, że posiadane przez powodów wyższe wykształcenie i zajmowane stanowisko tj. powód jest dyrektorem, zaś powódka jest starszym specjalistą ds. zakupów, przemawiało za tym, iż byli oni świadomi zapisów podpisywanej umowy kredytowej oraz związanym z tym kosztów. Sąd Rejonowy wskazując na zasady doświadczenia życiowego podkreślił, że banki nie udzielają kredytów obejmujących tak wysoki procent ceny nieruchomości bez dodatkowych zabezpieczeń. Ponadto wskazał, że powodowie posiadali środki pieniężne na wniesienie większego wkładu własnego niż to uczynili, co eliminowałoby konieczność takiej formy zabezpieczenia kredytu.

Sąd I instancji odnosząc się do przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta stwierdził, że zakwestionowane przez powodów postanowienie umowne nie spełniło tej przesłanki, bowiem brak było podstaw do uznania, że zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostało im narzucone. Sąd podkreślił także, że nie można było uznać, iż powodowie zostali wprowadzeni w błąd, bowiem wiedzieli, iż będą musieli uiścić opłatę wynikającą z ww. zabezpieczenia oraz znali jej wysokość.

Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia umowne zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej nr 00156190/2006 oraz § 3 ust. 3 umowy kredytowej (...) wiązały powodów, a tym samym powództwo o zwrot nienależnego świadczenia podlegało oddaleniu. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

### ***Powyższy wyrok w całości zaskarżyli apelacją powodowie zarzucając mu:***

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c. poprzez nieprzyjęcie związania wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11, w którym tożsama klauzula, jak będąca przedmiotem tej sprawy, pochodząca z tego samego wzorca umownego stosowanego przez (...), została uznana za abuzywną; naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, bo uwzględnienie rozszerzonej prawomocności wyroku SOKiK skutkować powinno uwzględnieniem powództwa,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powodów o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wzorca umownego jaki był przedmiotem badania przez SOKiK w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11, pomimo, że przeprowadzenie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a dowód ten był istotny w celu ustalenia tożsamości pomiędzy klauzulą badaną w tej sprawie a klauzulą wpisaną do rejestru klauzul niedozwolonych,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań powodów A. C. (1) i A. C. (2) i uznania go w całości za niewiarygodny z uwagi na subiektywność oraz stronniczość, podczas gdy dowód z przesłuchania powoda ze swojej natury jest subiektywny i nie jest to powód do odmawiania mu wiarygodności. Z zeznań tych wynika przy tym, że powodowie nie otrzymali informacji o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego (...) i nie mieli rzeczywistego wpływu na treść § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych, a ponadto, że nie mieli wystarczających środków na wniesienie większego wkładu własnego. Ustalenie tych okoliczności skutkować powinno uwzględnieniem powództwa,

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, a w szczególności obu wniosków kredytowych, umów kredytowych, decyzji kredytowych, kalkulacji kredytowych, a w rezultacie ustalenie na ich podstawie, że:

a) z wniosku kredytowego wynika, że powodowie posiadali majątek na wniesienie większego wkładu własnego, niż to uczynili, co wykluczyłoby konieczność takiej formy zabezpieczenia kredytu, podczas gdy Sąd oparł swoje ustalenia wyłącznie na rubryce, w której były wskazane aktywa, nie biorąc pod uwagę posiadanych wówczas i widniejących we wniosku kredytowym pasywów,

b) informacja o (...) znajdowała się w decyzjach kredytowych i kalkulacjach kredytowych, podczas gdy jest to okoliczność całkowicie irrelevantna, bowiem dokumenty te nigdy nie zostały powodom doręczone, a więc nie mogą stanowić podstawy do ustalenia jakie informacje o (...)(...)k przekazał powodom;

c) w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, jak i w umowie kredytowej wskazane jest dokładnie zabezpieczenie w postaci (...), podczas gdy dokumenty te nie precyzują zasad ani kosztów (...),

d) powodowie nie zapoznali się z treścią umowy kredytowej i nie starali się poznać wszelkich możliwych informacji o (...), podczas gdy nie wynika to z żadnego dowodu przeprowadzonego w toku postępowania w I instancji.

Powyższe błędy miały istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bo doprowadziły Sąd I instancji do uznania, że § 3 ust 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych nie są abuzywne.

5) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez błędne zasądzenie kosztów procesu na rzecz pozwanego tj. odrębnie od powoda A. C. (1) i od powódki A. C. (2), co łącznie dało kwotę 4.800 zł, podczas gdy z przepisów wynika, że nawet przy oddaleniu powództwa Sąd powinien zasądzić na rzecz pozwanego 2.400 zł łącznie,

6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez:

a) przyjęcie, że skoro (i) (...) zostało wymienione w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej i umowie kredytowej, (ii) kwota pierwszej składki ubezpieczeniowej została konkretnie wpisana do umowy i ( (...)) powodowie przeczytali umowy i podpisali je bez zastrzeżeń, to oznacza, że mieli oni wpływ na treść § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych, podczas gdy żadna z trzech powyższych okoliczności nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu umowy z konsumentem;

b) przyjęcie, że skoro powodowie nie dopytali o (...) w czasie zawierania umów to oznacza, że sami pozbawili się wpływu na treść umowy, podczas gdy art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. nie każe badać, czy konsument potencjalnie mógłby mieć wpływ na treść umowy lecz czy miał na nią "rzeczywisty" wpływ;

c) brak przyjęcia, że skoro § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych zostały przejęte z wzorca zaproponowanego powodom przez (...), to nie zostały one indywidualnie uzgodnione.

7) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. w zw. z art. 221 k.c. poprzez przyjęcie, że skoro powodowie posiadają wykształcenie wyższe, powód zajmował stanowisko dyrektorskie, zaś powódka starszego specjalisty ds. zakupów, to ich kwalifikacje przemawiają za tym, że byli świadomi zapisów podpisywanej umowy kredytowej i związanych z nią kosztów i w związku z tym należy uznać, że mieli rzeczywisty wpływ na treść § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych, podczas gdy okoliczność wykształcenia konsumenta nie ma żadnego wpływu na ocenę, czy miał on wpływ na treść umowy,

8) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych nie naruszają w sposób rażąco interesów konsumenta i są zgodne z dobrymi obyczajami, podczas gdy były one sformułowane w sposób istotnie naruszający równowagę kontraktową stron,

9) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy zostały wykazane wszystkie przesłanki do uznania, że składki pobierane przez (...) od A. C. (1) i A. C. (2) były świadczeniami nienależnymi i powinny im zostać zwrócone.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za postępowanie przed sądem I i II instancji.

Na podstawie art. 380 k.p.c. powodowie wnieśli o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wzorca umownego jaki był przedmiotem badania przez SOKiK w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 i o przeprowadzenie tego dowodu na okoliczność: pochodzenia spornego postanowienia z wzorca umownego, tożsamości spornego postanowienia oraz całej umowy będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie z tymi badanymi przez SOKiK.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie, gdyż zasadne są wszystkie z podniesionych w niej zarzutów.

Sądu Okręgowy stwierdza, że słusznie skarżący podnieśli, iż Sąd I instancji dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą błędnym ustaleniem, iż postanowienia umowne wskazane w pozwie były między powodami a pozwanym uzgadniane indywidualnie. Zauważyć należy, że negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia, zaś dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. zd. 1 konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Natomiast ciężar dowodu w ww. zakresie spoczywał na pozwanym.

Sąd Okręgowy podkreśla, że strona pozwana twierdziła, iż § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów nie stanowiły tzw. klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Zauważyć należy, że przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

Sąd II instancji stwierdza, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie obciążenia ich kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, mimo wyrażenia zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Co więcej zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie podziela oceny Sądu Rejonowego

w zakresie w jakim stwierdził, że jednoznaczne wskazanie kwoty ubezpieczenia, pozycja zawodowa i wykształcenie powodów przesądzały o posiadanej przez nich wystarczającej wiedzy o proponowanym przez bank zabezpieczeniu oraz o skutkach z nim związanych, bowiem argumentacja taka nie uzasadnia przyjęcia stanowiska, iż zaskarżone postanowienia umowne były indywidualnie uzgadniane. Także wskazywanie przez Sąd I instancji, że powodowie posiadali środki finansowe do sfinansowania planowanej przez nich inwestycji a w związku z tym nie musieli zawierać umów kredytowych na wysoką sumę, a jeżeli już ją zawarli winni liczyć się z ustanowieniem dodatkowego przez bank zabezpieczenia, także nie tłumaczy stwierdzenia Sądu Rejonowego, że powodowie świadomie godzili się na takie warunki.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. W sprawie niniejszej jest oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nimi umowy. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.- nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W.Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-44910. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W przedmiotowej sprawie pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.) nie udowodnił, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób nieudokumentowany.

Tym samym Sąd II instancji stwierdza, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem, a poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena w tym zakresie była nietrafna.

Pozostałe zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy stwierdza, że o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść, a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadnicze znaczenie ma ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadne jest odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Podkreślić należy, że w przedmiotowej sprawie należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli. Zauważyć należy, że art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29), który wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolony: sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

W kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-44911, red. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1). Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Sąd Okręgowy podkreśla, że dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów niezbędne jest zbadanie w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei dla ustalenia czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Miłkaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13).

W ocenie Sądu Okręgowego wzorce umowne oceniane w tej sprawie kształtowały obowiązki powodów w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie zostały wprowadzone do umów w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy. Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorców było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto



wzorce nie zawierają postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację, co skutkowało uznaniem, że również zakwestionowane w przedmiotowej sprawie postanowienia umowne są abuzywne z uwagi na ich treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowień wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Ocena ekwiwalentności świadczeń w trybie przesłanek zachowania dobrych obyczajów i ukształtowania treści umowy bez rażącego naruszenia interesów konsumenta odbywa się przy założeniu, że obie strony umowy znajdują się w sytuacji równowagi kontraktowej. Bank traktujący konsumenta jako równorzędnego partnera kontraktowego w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby zakładać, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Sąd Okręgowy stwierdza, że naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków ewentualnego wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Dlatego w ocenie Sądu II instancji postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy konsumenta – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Nie można uznać, że korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385<sup>1</sup> k.c. uzasadniając to koniecznością zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści te postanowienia umowy według których, koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów, w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczenie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania całymi kosztami tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania spłaty przez kredytobiorcę, przez co

ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojonego banku, a kredytobiorca nadal był zobowiązany do spłaty tej części kredytu tyle że na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Opłacona przez konsumenta forma zabezpieczenia kredytu była dla banku najkorzystniejszą formą zabezpieczenia ze wszystkich zastosowanych w umowie łączącej strony. Bank nie ponosił żadnych kosztów własnych ani przy zawarciu tego zabezpieczenia, ani przy jego realizacji. Dla realizacji zabezpieczenia tego rodzaju bank nie musi prowadzić egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, co łączy się nie tylko z koniecznością poniesienia kosztów ale i długim okresem oczekiwania na ich uzyskanie.

Ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcy z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia na rzecz Banku kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Z realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentności świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, lub gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również bank.

W sytuacji, gdy bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającemu ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia, to postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Dla ustalenia abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami niezgodzonymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiającym ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania, którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca. To właśnie zawarcie umowy na warunkach ustalonych na skutek korzystania ze wzorca otwiera możliwość badania nierównowagi kontraktowej wynikającej z treści tego wzorca. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) nie dotyczy przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności zgodnie z art.385<sup>1</sup>§1 k.p.c.

Dlatego nie miały znaczenia okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakimi kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta byłby rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano, nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwot po 17 734,77,25 złotych stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowień § 3 ust. 3 i § 3 ust. 4 umów kredytowych za klauzulę abuzywną, doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, gdyż zgodnie z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. postanowienie nie wiązało konsumenta, a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., tym samym roszczenie powodów w zakresie należności głównej zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do roszczenia odsetkowego zdaniem Sądu II instancji stosownie do art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. należne im są odsetki od dnia wniesienia pozwu. Podkreślić należy, że powodowie nie wskazali, iż wzywali wcześniej pozwanego do zapłaty kwot dochodzonych pozwem, a tym samym żądanie przez nich odsetek od dnia wniesienia pozwu było prawidłowe.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak sentencji wyroku orzekając ponownie o kosztach procesu za pierwszą instancję w oparciu o art. 98 k.p.c. k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98k.p.c. ustalając ich wysokość na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt I Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

SSO Piotr Wojtysiak SSO Waldemar Beczek SSO Maja Smoderek